

SCENARIUSZ ZAJĘĆ

LEKCJA 3

DOLA

Temat zajęć: DOLA

Cel ogólny: zapoznanie dzieci i młodzieży z postaciami z demonologii słowiańskiej

Cele szczegółowe – uczeń:

- rozpoznaje postać Doli,
- rozumie znaczenie dbania i opieki nad drugim człowiekiem,
- potrafi przedstawiać, to co myśli, na temat postaci poznanej na zajęciach,
- potrafi współpracować z drugą osobą, pracując nad wspólnym celem,
- umie wykonać pracę plastyczną estetycznie, wycinać oraz przyklejać elementy w taki sposób aby stworzyć bryły 3d.

Metody:

- słowne
- oglądowe
- praktyczne

Środki dydaktyczne:

Film „Dola”, warsztat online z tworzenia chmur 3d z papieru, dodatkowe materiały filmowe.

Materiały plastyczne: białe kartki techniczne, nożyczki, klej lub taśma dwustronnie klejąca, sznurek, ewentualnie (na dodatkowe elementy) papier techniczny kolorowy.

Białe kartki z bloku rysunkowego, po 2 na każdą osobę w grupie.

Przebieg zajęć:

1. Przywitanie. Przedstawienie tematu lekcji. Zapytanie dzieci czy słyszały kiedyś o Doli? Z CZYM lub KIM im się kojarzy?
 - osoba prowadząca zapisuje na wspólnej kartce lub tablicy odpowiedzi dzieci,
 - starsze dzieci mogą samodzielnie, na swoich kartkach, zapisać 3 skojarzenia dotyczące Doli.(Nie sugerujemy NIC dzieciom podajemy tylko słowo DOLA)

2. Prezentacja filmu „DOLA”.
3. Rozmowa dotycząca głównej postaci filmu (moderowana przez osobę prowadzącą).

Proponowane pytania:

- Kim była Dola?
- Czy znacie powiedzenie „Oj dolo moja dolo”?
- Co oznacza to powiedzenie?
- Czym zajmowała się Dola?
- Czy Dola zawsze pomagała osobie, którą się opiekowała?
- Czy można było Dolę odziedziczyć?
- Kto współcześnie mógłby pełnić rolę Doli?
- Czy znacie kogoś w swoim życiu kto pełni taką samą funkcję jak Dola? 😊
- Jak powinniśmy się zachowywać w stosunku do drugiego człowieka?
- Czy my moglibyśmy zostać czyimiś Dolami?

4. Zabawa ruchowa – **Rodzinny spacer do Zoo.**

Proponujemy aby w zabawie wzięło udział max. 12 osób. Jeśli klasa liczy więcej osób, najlepiej podzielić ją na 2 grupy. Najpierw pierwsza grupa wykonuje zadania a druga im kibicuje. Później następuje zamiana.

Zabawa polega na tym, że dzieci siadają na ziemi/dywanie/krzesłach naprzeciwko siebie w dwóch rzędach (w każdym rzędzie taka sama ilość dzieci). Każda osoba dostaje rolę wyznaczoną przez osobę prowadzącą. Przykładowe role: mama, tata, dziadek, babcia, siostra, brat, babcia dziadek, Fafik (pies) – ilość ról zależy od ilości dzieci. Ważne jest to, aby dzieci o tych samych rolach siedziały naprzeciwko siebie. Następnie osoba prowadząca zaczyna opowiadać historię dotyczącą wyjścia na wycieczkę do Zoo. Podczas opowiadania muszą padać słowa określające rolę, np. : mama, tata, brat, siostra, rodzice, rodzeństwo, babcia, dziadek, dziadkowie, „Fafik”, zwierzęta domowe, itd. Za każdym razem gdy dzieci w opowiadaniu usłyszą słowo określające ich rolę, muszą jak najszybciej przebiec i okrążyć cały swój rząd krzeseł/osób. Zabawa ta może być konkurencją. Jeden rząd dzieci to jedna rodzina. Wygrywa konkurencję ta rodzina, której członkowie szybciej przebiegną wyznaczony tor i siądą z powrotem na swoje miejsce. Im historia będzie ciekawsza tym lepsza będzie zabawa. (Przykładowa narracja do zabawy w załączniku poniżej).

5. Zadanie na współpracę.

Osoba prowadząca dobiera dzieci w pary. Każda osoba z pary siada obok siebie. Przed sobą na stole ma jedną białą kartkę. Następnie osoba prowadząca opisuje zadania:

- Chwyćcie razem jedną kredkę lub ołówek. Teraz nie odrywając rąk od kredki narysujecie razem na jednej kartce kwiatek lub domek lub drzewo (lub jakiś inny przedmiot, zależy od osoby prowadzącej).
- Następnie, bardzo dokładnie przyjrzyjcie się waszemu rysunkowi.

- Odwróćcie tak kartkę, aby nie było widać waszego rysunku.
- Następnie, na kolejnej białej kartce, znów razem trzymając kredkę/ ołówek spróbujcie narysować identyczny kwiatek, ale tym razem jedna z osób zamyka oczy a druga ma oczy otwarte.
- Odłóżcie kartę, znów tak aby nie było widać rysunku.
- Następnie, wykonajcie to samo polecenie, tym razem, druga osoba z pary zamyka oczy, a pierwsza ma otwarte.
- Odłóżcie kartkę, tak aby nie było widać rysunku
- Na kolejnej kartce stwórzcie znów ten sam rysunek, trzymając nadal razem jedną kredkę lub ołówek. Tym razem dwie osoby w parze mają zamknięte oczy (nie podpatrujemy !)
- Otwieramy oczy oraz układamy przed sobą wszystkie cztery rysunki kwiatków, które udało się wspólnie narysować.

WSPÓLNE OMÓWNIE ZADANIA – osoba prowadząca moderuje rozmowę.

Proponowane pytania:

- Czy łatwo było rysować trzymając wspólnie kredkę czy nie?
- Czy zanim rozpoczęliście rysunek, umówiliście się wspólnie jak ma wyglądać, czy od razu poszliście na żywioł?
- Co w zadaniu sprawiło wam największą trudność?
- Kto trzymał ołówek na górze a kto na dole?
- Czy zanim złapaliście ołówek, umówiliście się kto go gdzie chwycie? Czy kto pierwszy ten lepszy?
- Co czułeś/aś nie widząc co rysujesz, kiedy trzeba było zaufać osobie z otwartymi oczami?
- Co czułaś / eś kiedy miałaś otwarte oczy i musiałaś/aś prowadzić kredkę z osobą , która miała zamknięte oczy?
- Czy współpraca była dla was trudna czy łatwa?
- Co było łatwe?
- Co sprawiło najwięcej trudności?

Sprawdźcie czy udało się Wam odtworzyć za każdym razem kopię pierwszego rysunku?

Uświadamiamy dzieciom, jak ważne jest w życiu współpraca. Dzieci mogą się przekonać o swoich tendencjach do pełnienia określonych ról w grupie: lidera czy też osoby chętniej poddającej się czyimś nakazom. To moment do przyjrzenia się głębiej uczuciom, które towarzyszą nam w sytuacjach kiedy w pełni musimy zaufać drugiej osobie.

WAŻNA JEST W TYM MOMENCIE ROZMOWA Z DZIEĆMI O ICH EMOCJACH W CHWILI WYKONYWANIA ZADANIA. PAMIETAJMY, ŻE KAŻDY Z NAS JEST INNY I MA PRAWO INACZEJ ODCZUWAĆ.

6. Tworzenie zawieszki – Chmury 3D.

Zapraszamy do skorzystania z naszego filmu: warsztaty plastyczne – Dola.

Wraz z iskierkami teatralnymi stwórzcie chmurki 3d wg. instrukcji.

7. Prezentacja chmur.

Stworzenie w klasie nieba pełnego chmurką połączoną z wypowiedziami dzieci na temat wrażeń z poznania postaci Doli.

Życzymy udanej zabawy 😊

autor: Marcin Lieber

Załącznik:

PRZYKŁADOWA NARRACJA do zabawy ruchowej – Rodzinny spacer do Zoo.

Przed zabawą należy dokładnie ustalić jej zasady: kto na jaką komendę biegnie (tzn. kto biegnie na komendę rodzina? Kto na rodzeństwo? Kto na dziadkowie?), Należy określić trasę, po której dzieci będą okrążyć innych członków rodziny, a także przypomnieć zasady bezpieczeństwa podczas zabaw ruchowych.

Rodzina- wszyscy członkowie (pytanie czy ustalacie, czy Fafik jest członkiem rodzinki)

Rodzeństwo – brat i siostra

Dziadkowie – babcia i dziadek

Dzieci – brat i siostra

Zwierzęta domowe – Fafik, itp.

„Cóż za wspaniały dzień” – pomyślała **mama**. „Może wybierzemy się dziś całą **rodzinką** do Zoo” – dumiała. **Tata** miał podobne myśli. Wspólnie się nimi podzielili przy śniadaniu. „Może byśmy pojechali dziś do Zoo?” – powiedzieli w tym samym momencie **rodzice**. Antek i Zosia podskoczyli z radości. „Ale będzie zabawa **siostra!**” – wykrzyczał **brat** do **siostry**.

W tym momencie zadzwonił telefon. „Halo, Witajcie, właśnie wymyśliśmy z **tatą** i **dziećmi**, że jedziemy do Zoo. Doskonale więc wybierzmy się razem” – powiedział **mama**. Odłożyła słuchawkę telefonu. „**Babcia** i **dziadek** też jadą” – oświadczyła. Cała **rodzinka** krzyknęła – „hurra”. W tym momencie zza drzwi

sypialny wysunął się zmarkotniały **Fafik**. Był chyba jedyną osobą w rodzinie, która się nie cieszyła z planowanej wycieczki.

Po śniadaniu wszyscy spakowali plecaki i wybrali się do Zoo. **Fafik** ze zmęczenia zasnął w bagażniku samochodu.

„Jesteśmy na miejscu” – odrzekł **tata**. „Hurra” – wykrzyknęła cała **rodzina** tak głośno, że aż zbudziła **Fafika**, który wyskoczył z bagażnika na równe cztery łapki.

Pogoda była piękna. Słońce świeciło, wiał lekki wiatr. Wszyscy byli zachwyceni.

Fafik przestraszył się tygrysa w klatce. Co niezmiernie śmieszyło **dzieci**.

Dziadkowie byli nieco zmęczeni długim spacerem więc postanowili trochę odpocząć na ławce. **Mama** zaproponowała wszystkim lody, a **tata** się zezłościł, że musi za nie zapłacić. „Oj ten nasz marudny **tata**” – powiedziała z uśmiechem **babcia**. Każdy wybrał sobie inny smak lodów. **Mama** truskawkowy, **tata** waniliowy, **bart** z **siostrą** byli zgodni i poprosili o smak smerfowy. „Cóż to za smak?” – rzekł zdziwiony **dziadek**. Na co rzekła **babcia** – „to ja poproszę smak gargamelowy”. „Hau , hau, hau” – szczekał **Fafik**, który usilnie próbował również załapać się na lody.